

**HISTORIA / HISTORY****KS. WOJCIECH GUZEWICZ**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie Filia w Elku

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6759-0856>

e-mail: wojciech.guzewicz@uwm.edu.pl

**LESZEK MOSZCZYŃSKI**

e-mail: lmoszcz@wp.pl

**CZAS OD ZABORÓW DO NIEPODLEGŁOŚCI  
W BIOGRAFIACH SUWAŁSKICH KSIĘŻY  
WITOLDA BALUKIEWICZA (1891–1971)  
I JULIANA ŁOSIEWSKIEGO (1891–1961)  
– CZĘŚĆ 2**

**Streszczenie:** W 1914 r. Witold Balukiewicz i Julian Łosiewski przyjmują w katedrze sejneńskiej święcenia kapłańskie i rozpoczynają posługę duszpasterską w swoich parafiach. Wkrótce potem wybuch I wojna światowa, przekreślając plany i marzenia młodych kapłanów. W obliczu głodu i różnych chorób zakaźnych, dzieląc los parafian zmuszonych do opuszczenia swoich domostw, uciekają w głąb Rosji. W drugiej części artykułu przedstawiono różne formy działalności duszpasterskiej i humanitarnej obu księży w pracy wśród wygnańców. Artykuł kończy rozdział poświęcony posłudze księży Balukiewicza i Łosiewskiego w wojsku. Po rozformowaniu 10 i 12 armii carskiej ks. Balukiewicz wraca do Polski w lipcu 1918 r., a ks. Łosiewski dostaje się do sowieckiej niewoli i powraca do kraju jesienią 1921 r. Przedstawiony fragment biografii dwóch kapłanów Suwalszczyzny pokazuje trudne drogi do niepodległości, jakie były udziałem wielu mieszkańców tych ziem.

**Słowa kluczowe:** Witold Balukiewicz, Julian Łosiewski, duchowieństwo katolickie

**TIME FROM PARTITIONS TO INDEPENDENCE  
IN THE BIOGRAPHIES OF SUWAŁKI PRIESTS  
WITOLD BALUKIEWICZ (1891–1971)  
AND JULIAN ŁOSIEWSKI (1891–1961)  
– PART 2**

**Abstract:** In 1914, Witold Balukiewicz and Julian Łosiewski received priestly ordinations in the Sejny cathedral and began their pastoral ministry in their parishes. After outbreak of the World War I the young priests' plans shattered. Faced with hunger and various infectious diseases, they suffered the same fate as their parishioners. They were forced to leave their houses and go deep into the Russia. The second part of article describes the history of two priests in their

pastoral duties among the exiles. The article concludes with the history of Balukiewicz's and Łosiewski's service in the army. Father Balukiewicz returned home to Poland in July 1918 and Father Łosiewski ended up in Soviet captivity and returned in 1921. The presented fragment of the biography of two priests of the Suwałki Region showcases the difficult paths to independence that were experienced by many inhabitants of these lands.

**Keywords:** Witold Balukiewicz, Julian Łosiewski, catholic clergy

## Wstęp

W pierwszej części artykułu<sup>1</sup> przedstawiono przebieg wydarzeń rozgrywających się na wschodnich terenach Rzeczypospolitej Obojga Narodów od rozbiorów do 1914 r. W 1891 r. w Olicie (lit. Alytus) urodzili się Witold Balukiewicz i Julian Łosiewski. Pokazano drogę do kapłaństwa młodych kleryków pochodzących z niezamożnych rodzin, ich naukę w szkołach, a później pobyt w sejneńskim seminarium. Zarysowano początki konfliktu polsko-litewskiego rodzącego się w powiecie kalwaryjskim i w seminarium duchownym. Część druga obejmuje w biografiach księży okres od 1914 do 1921 r.

## Trudne początki drogi kapłańskiej

Według prawa kanonicznego władze kościelne wyświęcały kleryków na konkretne parafie w obecności alumna, rektora seminarium i proboszcza parafii<sup>2</sup>. Urzędnicy carscy, pragnąc zapewnić sobie wpływ na nominacje kościelne, jeszcze przed święceniami powiadamiali biskupa o skierowaniu przyszłego wikarego do wyznaczonej parafii. Z dokumentu Kancelarii Gubernatora Warszawskiego nr 2651/5 wynika, że 12 czerwca (jul. 27 maja) 1914 r. kleryk Julian Łosiewski został skierowany przez władze do pełnienia funkcji wikarego w parafii Przerośl<sup>3</sup>. Dwa dni później biskup sejneński czyli augustowski powiadomił urząd gubernatora, że przenosi ks. Łosiewskiego z parafii Przerośl do parafii Mały Płock (pow. Kolno). Ks. Julian przybył do Małego Płocka 20 czerwca 1914 r. W nieodległych Prusach trwały już przygotowania do zbrojnego starcia, a na granicy w Puszczy Piskiej powstawały zasieki i umocnienia. Pierwsze rozpoznawcze samoloty niemieckie widziane były w powiecie kolneńskim już 10 sierpnia 1914 r. Na początku lutego 1915 r. rozpoczęła się niemiecka ofensywa i tzw. „II Bitwa na Jeziorach Mazurskich” znana też jako „Bitwa Zimowa” (Winterschlacht).

<sup>1</sup> Zob. W. Guzewicz, L. Moszczyński, *Czas od zaborów do niepodległości w biografiach suwalskich księży Witolda Balukiewicza (1891–1971) i Juliana Łosiewskiego (1891–1961) – część 1*, „Studia Teologiczne” 41(2023), s. 257–276.

<sup>2</sup> W. Jemielity, *Rezydencja duchownych w Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne” 2001, t. 44, s. 185–205.

<sup>3</sup> W Archiwum Państwowym w Białymstoku (dalej: APB) przechowywane są niektóre teczki personalne kapłanów z lat 1914–1917. Zob. APB, sygn. G.Ł. 400, nr 959, Teczka ks. Juliana Łosiewskiego.

Skala tej operacji była znaczna. Na stosunkowo małym obszarze (170 km<sup>2</sup>) zgromadzono około 250 tys. żołnierzy. Zima była wówczas bardzo mroźna, a szalejące zamiecie utrudniały manewry wojskom. Od połowy lutego 1915 r. toczyły się zaciekle starcia w okolicach Kolna. Ciężki ostrzał artyleryjski zniszczył większość domów i kościołów w powiecie<sup>4</sup>. W celu oczyszczenia przedpola wojska rosyjskie nakazały ludności pospieszne opuszczenie domostw. Tak relacjonuje te wydarzenia mieszkanka Korzeniastego (miejscowość 8 km od Małego Płocka) Józefa Kisielnicka w swoich „Pamiętnikach”: „Nazajutrz około 7-ej w sam Popielec budzą nas »Proszę Państwa już wszyscy fornale, parobcy, służba cała pouciekali w nocy – tak im kazali z wojska; bo już armaty na górcę w Maliniaku za gorzelnią ustawione i zaraz będzie bitwa, bo w Kolnie i pod Borkowem już Prusak». Dalej czytamy: „Z głuchym bezbrzeżnym smutkiem patrzę na szosę żywą – od tyłu miesiący z życiem ludzkim żyjącą – bo znów ciągną, ciągną długim nieprzerwanym łańcuchem – albo teraz nie zastępy wojska, którym zdawało się końca nie ma – tylko jedna długa fala wozów, wózków i pieszego ludu. Noga za nogą, noga za nogą, choć spłoszone wszystko, choć na wpół zmartwiałe z rozpaczy, z przerażenia, ale cicho bez gwaru idą...”<sup>5</sup>.

W wyniku ostrzału kościół w Małym Płocku legł w gruzach, spaliły się doszczętnie plebania, wikariat, dom służby kościelnej. Ks. Julian Łosiewski z parafianami i proboszczem opuścił Mały Płock 20 lutego 1915 r. Wkrótce linia frontu przesunęła się nieco na południe od Małego Płock i później utrzymała się w tym miejscu aż do ofensywy niemieckiej w lipcu 1915 r.

Z Małego Płocka do Nowogrodu nad Narwią w linii prostej jest około 20 km. Tu po święceniach przybył 30 maja 1914 r. ks. Witold Bałukiewicz. Pierwotnie miał udać się do parafii Lubowo, ale biskup sejneński czyli augustowski zmienił decyzję gubernatora, kierując ks. Witolda do Nowogrodu. Pierwsze bomby spadły na Nowogród 23 lutego 1915 r. Ruch z prawego brzegu Narwi na lewy został niemal całkowicie wstrzymany. Przemieszczało się tylko wojsko i administracja wojskowa. W okolicach Nowogrodu dochodziło do walk pozycyjnych. Prasa podawała tylko lakoniczne, krótkie informacje, z których trudno było wnioskować o przebiegu linii frontu. Wielkanoc 1915 r. wypadła 4 kwietnia. „Opowiadano nam, iż między Nowogrodem a Łomżą, żołnierze obu armii przychodzili nawzajem do swych okopów, Niemcy przynosili wódkę, kielbasę, Rosjanie papierosy, chleb. Za Nowogrodem przyszło do okopów rosyjskich z górą 100 Niemców z bronią tak, że Rosjanie zlekli się zasadzki, zaczęli chwytac za karabiny i formować się, ale Niemcy roześmiali się, rzucili broń i oświadczyli, że przyszli nie tylko się zabawić, ale oddać się w niewolę”<sup>6</sup>. Ten epizod nie oddaje jednak rzeczywistego układu sił na linii frontu. Decydującym wydarzeniem na Froncie Wschodnim

<sup>4</sup> Według Adama Chętnika w powiecie kolneńskim zniszczeniu uległo 25 390 budynków. Zob. A. Chętnik, *Kurpie*, Kraków 1924, s. 132.

<sup>5</sup> J.L. Grajewski, *575-lecie nadania praw miejskich Kolnu na Mazowszu*, w: Józefa Kisielnicka ze Skórzewskich „Esteja”, *Pamiętniki 1903–1934*, Warszawa 2000, s. 203–204.

<sup>6</sup> W. Glinka, *Pamiętnik z wielkiej wojny*, t. 1, Narew–Berezyna 1927, s. 45. Zachowano oryginalną pisownię, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/show-content/publication/edition/129970?id=129970>.

była bitwa pod Gorlicami tocząca się między 2 a 6 maja 1915 r. W następstwie klęski wojsk rosyjskich armie niemiecka i austro-węgierska przełamały front, szybko zajmując nowe tereny. Spodziewając się ofensywy niemieckiej, od listopada 1914 r. prowadzono w rejonie łomżyńskim ewakuację urzędów gubernialnych, powiatowych, a nawet gminnych<sup>7</sup>. W czerwcu 1915 r. nasilił się ostrzał Nowogrodu z ciężkich dział. Całe miasto *zmieniło się w ruinę. Wycofujący się Rosjanie podpalili kościół i plebanię*. Wiele rodzin straciło dach nad głową i pospiesznie wyjeżdżało w głąb Rosji. Proboszcz Nowogrodu ks. Jan Lenkowski<sup>8</sup> oraz młody wikariusz ks. Witold Balukiewicz zdecydowali się także opuścić miasto wraz z mieszkańcami. Zmierzali przez Łomżę, Mężenin, Jeżewo, Choroszcz do Białegostoku<sup>9</sup>. Nie była to łatwa podróż. Lato 1915 r. było wyjątkowo upalne. Wielka susza trwająca od początku wiosny spowodowała wysychanie studni i potoków. Brakowało wody dla ludzi i paszy dla koni i bydła. W „Gazecie Białostockiej” relacjonowano w tym czasie: „Sznury wozów, naładowanych wszelkiego rodzaju sprzętami użytku domowego, ciągną w ostatnich dniach do Białegostoku z zachodu, z miejscowości, gdzie toczą się obecnie walki. Całe rodziny z małymi dziećmi jadą przed siebie, byle być dalej od piekła, jakim jest wojna współczesna”<sup>10</sup>.

Cała okolica podmiejska przepelniona była uciekinierami, którzy w pobliskich lasach i na polach tworzyli ogromne obozowiska. Wojsko blokowało dworzec kolejowy w Białymstoku i główne trakty, dlatego wygnańcy mogli poruszać się tylko bocznymi drogami. Podróż była niebezpieczna, bo bandy dezerterskie rabowały konie, krowy, żywność. Ksiądz Witold Balukiewicz zebrał mocniejszych mężczyzn i silniejsze kobiety, organizując oddział samoobronny uzbrojony w dębowe kije. Oddział ten skutecznie odstraszał rabusiów, udało się nawet odebrać napastnikom broń i odzyskać zrabowane wcześniej konie<sup>11</sup>.

Uchodźców kierowano w stronę Baranowicz. Wkrótce możliwości ulokowania tam ogromnej fali ludzi wyczerpały się i wyznaczono nowe dalsze trasy ewakuacji w kierunku Mińska, Smoleńska, Rohaczewa (biał. *Rahaczou, Rahačouŭ*) i Homla<sup>12</sup>. Początkowo nikt nie panował nad przemieszczającą się lawiną uciekinierów, a problem z każdym dniem narastał. Tysiące osób koczujących na stacjach w straszliwych warunkach dziesiątkowane były przez choroby i epidemie. Z czasem pojawiały się próby opanowania powstałego chaosu.

W pierwszych dniach października zaczęto organizować masowy wywóz uchodźców w głąb Rosji. Kolej rosyjska miała przygotować tabor i odprawiać

<sup>7</sup> W. Jemielity, *Ewakuacja urzędów i ludności Guberni Łomżyńskiej do Rosji (1914–1918)*, „Studia Podlaskie” 2009/2010, t. XVIII, s. 165–195.

<sup>8</sup> Ks. Jan Lenkowski – proboszcz Nowogrodu, zmarł 5 czerwca 1936 r. w Turczynie.

<sup>9</sup> APB, sygn. 1424, Telegram Siemiona Papuogła, gubernatora łomżyńskiego do Adolfa Milbrata, naczelnika powiatu łomżyńskiego, Łomża 4/18 lipca 1915, s. 2 [mps].

<sup>10</sup> *Uciekinierzy*, „Gazeta Białostocka” 1915, nr 16, s. 127.

<sup>11</sup> I. Dziermejko, *Wspominamy: Dłgie...*, „Martyria” 1997, nr 7, s. 21. Artykuł powstał po śmierci ks. Ignacego Dziermejki na podstawie luźnych notatek; uporządkowania i opracowania literackiego dokonała Genowefa Balukiewicz (Augustów).

<sup>12</sup> К. Заневский, *Белорусские беженцы 1915 г.*, w: *VII Научно-практическая конференция „Спецпроект: аналитических исследований” 2012 г.*, <[http://www.confcontact.com/2012\\_06\\_14/is2\\_zanevsky.htm](http://www.confcontact.com/2012_06_14/is2_zanevsky.htm)>, dostęp 26.02.2020.

co najmniej 1200 wagonów dziennie (około jednej piątej całego taboru Rosji)<sup>13</sup>. Jednym z ważniejszych punktów tranzytowych był Rohaczew. W 1915 r. przez miasto przeszło co najmniej 700 tys. osób<sup>14</sup>.

Tu wraz z uchodźcami dotarł ks. Julian Łosiewski. Został mianowany kapelanem instruktorem wygnańców z ramienia Komitetu Gubernialnego (KG)<sup>15</sup>. Sytuacja w mieście była bardzo trudna z uwagi na warunki sanitarne, ludzką nędzę i szerzące się choroby. Śmierć obecna była na każdym kroku, a mieszkańcy obojętnieli na widok niegrzebanych, porzuconych zwłok. Dla młodego księdza praca w tych warunkach była wielkim wyzwaniem.

Ks. Julian, sprawując posługę kapelana, spędzał w kościele parafialnym w Rohaczewie w dni powszednie średnio po 5–6 godzin. W ciągu dziesięciu tygodni posługi w Rohaczewie 270 razy wzywany był do chorych, a 30 razy jeździł na eksportę. Pełnił posługę kapelana w szpitalach wojskowych w Rohaczewie, wizytował szkoły i ochronki, wyszukiwał miejsca noclegowe dla wygnańców oraz lokale na sierocińce. Wielokrotnie bywał z posługą kapłańską w Zborowiczach, Hodorowiczach, Sielcach, Judyczach, Kamionce, Stefanowie, Koźmie, Zieśkowie, Wiszeńcu, Luszewie, Byczkach, Osinówce, Lubominie, Szutni, Zapolu, Żłobinie i okolicach. Badał stan zdrowotny i potrzeby uchodźców, organizując doraźną pomoc finansową i materialną (opał), łagodził konflikty wewnątrz grup uchodźców. Jak napisał w sprawozdaniu: „rozsiewał słowa pociechy i otuchy przestrzegając, aby partie żyły w bojaźni Bożej i nie zaniedbywały religii katolickiej”<sup>16</sup>.

Ks. Łosiewski na polecenie arcybiskupa Cieplaka opuścił Rohaczew 1 stycznia 1916 r. i udał się do Troicka w guberni orenburskiej (Syberia)<sup>17</sup>. Przed wyjazdem napisał jeszcze w sprawozdaniu, że z uwagi na ogrom pracy pożądane byłoby wysłanie do Rohaczewa nie jednego, lecz dwóch kapelanów.

<sup>13</sup> А.А. Поливанов, *Девять месяцев во главе Военного министерства (13 июня 1915 г. – 13 марта 1916 г.)*, ВИ, 1994, nr 11, s. 136.

<sup>14</sup> Liczba ta dotyczy tylko uchodźców zarejestrowanych. Rzeczywista liczba uchodźców była wyższa, bo wielu nie zgłaszało swojego przybycia. Zob. Ф. Кудринский, Ф. Андреевич, *Беженцы, „Нёман”* 1997, nr 6, s. 82.

<sup>15</sup> Komitet Gubernialny był częścią struktury organizacyjnej mińskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny (PTPOW) dla Regionu Zachodniego i działał na terenach Białorusi niezależnie od Centralnego Komitetu Obywatelskiego (CKO). Oddział CKO w Rohaczewie założono 23 sierpnia/5 września 1915 r. Zob. M. Korzeniowski, *Region Zachodni Centralnego Komitetu Obywatelskiego – powstanie i początki działalności*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 1994, t. XXIX, s. 32. Ks. Julian Łosiewski uzyskał nominację na kapelana wygnańców 1 października 1915 r. z polecenia ks. A. Łukasiewicza (proboszcza Homla). Zob. Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), CKO, sygn. 816, Spisy pracowników, korespondencja, Akta w sprawie składu osobistego Oddziału Komisji w Rohaczewie, s. 5.

<sup>16</sup> AAN, CKO, sygn. 788, Akta w sprawie obsługi religijnej. Instrukcje, korespondencja, Sprawozdanie ks. J. Łosiewskiego, s. 81.

<sup>17</sup> Powód przeniesienia ks. Łosiewskiego na Syberię do Troicka nie jest do końca znany. Na posiedzeniu Rady Zjazdów organizacji polskich w Rosji w październiku 1915 r. uchwalono petycję do ks. biskupa Cieplaka o mianowanie księży na Syberię dla niesienia pomocy religijnej polskim jeńcom wojennym. Właśnie w Troicku władze rosyjskie zorganizowały obóz dla jeńców wojennych, w tym i Polaków wcielonych do armii niemieckiej lub austriackiej. Być może przeniesienie księdza do Troicka było odpowiedzią na ten apel. Zob. „Kurier Warszawski” z 1 listopada 1915 r. nr 302, s. 6.

Księża Balukiewicz i Lenkowski dotarli natomiast jeszcze dalej – do powiatu homelskiego (dzisiejsza Białoruś). Opiekę nad uchodźcami przejął na obecnych terenach Białorusi Centralny Komitet Obywatelski Królestwa Polskiego<sup>18</sup>. Jego oddział w Homlu powstał 1 października 1915 r. Biuro mieściło się w pobliżu dworca kolejowego przy ul. Zamkowej, w domu Borysenkowa. O pomoc dla uchodźców apelował także administrator rzymskokatolickiej diecezji mohylewskiej, wydając zarządzenia dla duchowieństwa (Nr 3606 z 17 lipca, Nr 4141 z 14 sierpnia, Nr 5651 i Nr 5876 z 10 i 17 października) oraz odezwy do braci kapłanów<sup>19</sup>. 17 października 1915 r. proboszcz Homla oraz instruktor Trzebliński wysłali do Rosławia<sup>20</sup> telegram informujący o zbliżającej się do Homla od strony Czezerska dużej grupie wygnańców (około 300 rodzin), dla których potrzebna będzie pilna pomoc żywnościowa, sanitarna i religijna. Dorośli zapadali na tyfus plamisty, a dzieci chorowały masowo na szkarlatynę. Epidemia tyfusu rozwijała się w odległym o 100 km Czernihowie. Proboszcz Homla, w celu zbadania sytuacji, wysłał do Czernihowa przypadkowo spotkanego ks. Witolda Balukiewicza. Jego odwaga i roztropność zrobiły na proboszczu duże wrażenie, tak że zwrócił się z prośbą do Prezesa CKO o mianowanie ks. Balukiewicza kapelanem wygnańców, pisząc: „Mam tu dobrego kandydata na okręg homelski. Jest nim ks. Witold Balukiewicz z diecezji sejneńskiej. On właśnie jeździł do Czernihowa. Młody energiczny ksiądz. Obszary tu są straszne, do kościoła daleko, potrzeba więc, aby ksiądz z posługą i nabożeństwem jeździł po wsiach... Przeto najuprzejmiej proszę Czcigodnego Pana Prezesa o łaskawe wystawienie nominacji na kapelana instruktora dla ks. Witolda Balukiewicza na okręg homelski z prawem zamieszkania w Rudni Stałbuńskiej pow. Homelski, Guberni Mohylewskiej licząc dzień jego służby w Komitecie z 9/22 listopada 1915 r.”<sup>21</sup>

Kierownictwo Rejonu Zachodniego przywiązywało dużą wagę do sprawnej organizacji pomocy religijnej na swoim terenie, informując administratora

<sup>18</sup> Komitet Gubernialny był częścią struktury organizacyjnej mińskiego oddziału PTPOW dla Regionu Zachodniego i działał na terenach Białorusi niezależnie od CKO. Oddział CKO w Rohaczewie założono 23 sierpnia/5 września 1915 r. Zob. M. Korzeniowski, *Region Zachodni Centralnego Komitetu Obywatelskiego – powstanie i początki działalności*, s. 32. Jak wspomniano, ks. Julian Łosiewski uzyskał nominację na kapelana wygnańców 1 października 1915 r. z polecenia ks. A. Łukasiewicza (proboszcza Homla). Zob. AAN, CKO, sygn. 816, Spisy pracowników, korespondencja, Akta w sprawie składu osobistego Oddziału Komisji w Rohaczewie, s. 5.

<sup>19</sup> M. Korzeniowski, K. Latawiec, D. Tarasiuk, *Uchodźstwo polskie w Rosji w latach I wojny światowej w świetle dokumentów*, Lublin 2018, s. 209.

<sup>20</sup> W Rosławiu w guberni smoleńskiej mieściła się Rejonowa Zachodnia Komisja Wykonawcza CKO, której podlegał oddział w Homlu. Zachodnia Komisja zarządzała jednym z największych rejonów tak pod względem obszaru, obejmując gubernie: mińską, część południową mohylewskiej, smoleńską, orłowską i czernihowską, jak i pod względem liczby osiadłych wygnańców (około 150 tys. osób). Po 1 stycznia 1917 r. likwidowano Zarządy Rejonowe, powołując w ich miejsce okręgi. Zob. M. Korzeniowski, *Na wygnańczym szlaku. Działalność CKO na Białorusi w latach 1915–1918*, Lublin 2001, s. 34.

<sup>21</sup> AAN, CKO, sygn. 788, Akta w sprawie obsługi religijnej. Instrukcje, korespondencja, List ks. A. Łukasiewicza do Prezesa Komisji Zachodniej CKO z dnia 12/25 listopada 1915 r., s. 24. W innym miejscu w zestawieniu kapłanów oddziału w Homlu podawana jest data wstąpienia do CKO na 9 listopada 1915 r., zaś nominacji 17 listopada 1915 r. – AAN, CKO, sygn. 788, Akta w sprawie obsługi religijnej. Instrukcje, korespondencja, s. 6.

archidiecezji mohylewskiej biskupa Jana Cieplaka o sytuacji i o nominacjach. W lutym 1916 r. Komisja przesłała do Piotrogradu, do biskupa Cieplaka, sprawozdanie ze swej działalności, informując: „Zachodnia Komisja prosiła Wielebnych księży – wygnańców, którzy razem szli z ludem, jak również i miejscowe Duchowieństwo, aby bezzwłocznie nieśli pomoc duchową wygnańcom, zwłaszcza umierającym w czasie podróży. Do takich Księży, którzy od samego początku nieśli pomoc wygnańcom na terenie działalności Komisji Zachodniej i zaproszonych do tej pracy przez nią – należeli: Ks. Kazimierz Suchcicki<sup>22</sup> z diecezji płockiej, ks. Jan Pomiechowski<sup>23</sup> z diecezji sejneńskiej i ks. Witold Balukiewicz z diecezji sejneńskiej”<sup>24</sup> [pisownia oryginalna – W.G., L.M.].

Ks. Balukiewicz po przybyciu do powiatu homelskiego we wrześniu 1915 r. zatrzymał się wraz z grupą wygnańców w Rudni Stołbuńskiej<sup>25</sup>. Rolę przewodnika grupy (zwanej partią) pełnił ojciec księdza Witolda – Jan Balukiewicz. Partia liczyła 44 osoby (osiem rodzin)<sup>26</sup>. Powojkowe baraki, do których otrzymali przydział, okazały się bardzo zdewastowane, bez okien, bez drzwi z ciekącymi dachami. Na pryzkach leżały podarte sienniki wypełnione resztkami słomy. Największym utrapieniem były jednak różnego rodzaju insekty, karaluchy, prusaki, pluskwy i wszy. Z każdym dniem przybywało chorych na tyfus, a brak pożywienia stawał się coraz bardziej dokuczliwy. Ks. Balukiewicz sprowadził do Rudni wojskową pomoc medyczną oraz kuchnię polową, zapobiegając dalszemu rozwojowi epidemii<sup>27</sup>.

W styczniu 1916 r. władze oddziału CKO w Homlu przeprowadziły reorganizację pracy księży kapelanów przebywających w powiecie. W parafii homelskiej zatrudnionych było dziesięciu kapłanów<sup>28</sup>. Po odwołaniu ks. Józefa Ginatta

<sup>22</sup> Ks. płk Kazimierz Suchcicki (ur. 8 listopada 1882 r. w Piotrowie, zamordowany w kwietniu 1940 r. w Katyniu) – profesor seminarium w Sandomierzu, dziekan Wojska Polskiego II Rzeczypospolitej, awansowany pośmiertnie na stopień generała brygady.

<sup>23</sup> Ks. Jan Pomiechowski pochodził z Kolna. Pod kierownictwem ks. Jana Pomiechowskiego powstało w grudniu 1918 r. kolneńskie gimnazjum. W okresie przed plebiscytem stanowiło ważny element oddziaływania polskości na Mazurów.

<sup>24</sup> AAN, CKO, sygn. 788, Akta w sprawie obsługi religijnej, Instrukcje, korespondencja, Pismo Zachodniej Komisji Wykonawczej CKO w Piotrogradzie do biskupa J. Cieplaka nr 3312 z 29 lutego 1916 r., s. 144n.

<sup>25</sup> Rudnia Stołbuńska (biał. Стаўбунская Рудня, ros. Рудня-Столбунская) wieś 20 km na północny wschód od miejscowości Wietka (Ветка), 42 km od Homla. W 1897 r. było tu 119 gospodarstw, 714 mieszkańców, 95% katolików, głównie potomków zesłańców. Kaplica w Rudni wzniesiona została na terenie cmentarza w 1874 r. i należała do parafii homelskiej. W 1916 r. homelski dziekan ks. Jaczejko zwrócił się do biskupa Cieplaka o indult na odprawianie mszy świętych w kaplicy w Rudni. Nabożeństwa i msze odprawiali tu księża z Homla, a w 1915–1916 ks. Balukiewicz, Zob. Г. форум ВГД, *Рудня-Стаўбунская*, n.d., <[https://forum.vgd.ru/45/27007/100.htm?a=stdforum\\_view&o=>](https://forum.vgd.ru/45/27007/100.htm?a=stdforum_view&o=>), dostęp: 09.03.2020.

<sup>26</sup> AAN, CKO, sygn. 868, Akta sprawozdań statystycznych Oddziału Komisji w Homlu, Centralny Komitet Obywatelski Królestwa Polskiego (w Piotrogradzie), Opis Partji Zorganizowanych w Oddziale Homelskim, s. 19.

<sup>27</sup> I. Dziermejko, *Wspominamy: Długie...*, „Martyria” 1997, t. 7, s. 22.

<sup>28</sup> Byli to: ks. Jan Gintyło (Gintiełło) z parafii Kurkle w dekanacie uciańskim diecezji żmudzkiej, ks. Józef Ginatt proboszcz parafii Plungiany w dekanacie retowskim diecezji żmudzkiej, Joachim Raczkowski administrator parafii Lack dekanatu lidzkiego diecezji wileńskiej, ks. Józef Dailida administrator parafii Kołaki diecezji sejneńskiej pracujący w Rudni Szlagina parafii

z Homla i wyjeździe ks. Lenkowskiego, na ich miejsce przeniesiono z Rudni Stołbuńskiej ks. Balukiewicza. Pierwotnie zakładano, że na jednego kapelana powinno przypadać około 5 tys. wygnańców. Ksiądz Balukiewicz w powiecie homelskim objął opieką dwukrotnie więcej osób (około 10,5 tys.)<sup>29</sup>. Zamieszkał w Homlu przy ul. Wietriennaja 7. Dotarcie do wiernych, do rozrzuconych po całym terenie kaplic, było trudne z uwagi na znaczne odległości, stan dróg i brak komunikacji.

W samym powiecie homelskim zarejestrowano w owym czasie 135 partii liczących 11 404 osoby i około 6,5 tys. osób nieujętych w statystykach CKO<sup>30</sup>. W sprawozdaniu ze stycznia 1916 r. ks. Balukiewicz wymieniał 15 miejscowości<sup>31</sup>, do których udawał się w ciągu miesiąca z posługą kapłańską. Oprócz wyjazdów w teren do jego obowiązków należało odwiedzanie chorych i rannych w sześciu pobliskich szpitalach. Tylko w styczniu 1916 r. sporządził 27 aktów zgonu, udzielił 48 chrztów i 29 ślubów. W miesiącach letnich natomiast ks. Balukiewicz prowadził w sierocińcach przygotowania dzieci do pierwszej spowiedzi<sup>32</sup>. 4 maja 1916 r. Zachodnia Komisja Wykonawcza Oddziału w Homlu zwróciła się do Wydziału I Zachodniej Komisji, by przesunąć ks. Gładysza do powiatu homelskiego. Jak podano w uzasadnieniu: „Ze względu na znaczną rozległość Oddziału Homelskiego Kapelan Instruktor Ks. Balukiewicz – pomimo usilnej pracy – nie może nadażyć w niesieniu duchowej pomocy w dostatecznej mierze

---

Homel, ks. Jan Lenkowski proboszcz Nowogrodu diecezji sejneńskiej, ks. Witold Balukiewicz wikary parafii Nowogród, ks. Jan Pomiechowski wikary z parafii Mały Plock diecezji sejneńskiej pracujący w miejscowości Nowozybkow guberni czernihowskiej, ks. Gabryel Czerwiński z parafii Zwolen diecezji sandomierskiej pracujący w Wietce parafii Homel, ks. Feliks Horodyński administrator parafii Janowiec nad Wisłą diecezji sandomierskiej, ks. Jan Majsterski administrator parafii Wisznice w dekanacie włodawskim diecezji lubelskiej pracujący w Wietce parafii Homel. Zob. M. Korzeniowski, *Uchodźstwo polskie...*, s. 517.

<sup>29</sup> Tamże, s. 409 – Pismo Zachodniej Komisji Wykonawczej CKO w Piotrogradzie do biskupa Jana Cieplaka, administratora archidiecezji mohylewskiej, Rosław, 29 lutego/13 marca 1916 r. Wniosek o przeniesienie ks. Balukiewicza z Rudni Stołbuńskiej do Homla skierowany został do Zachodniej Komisji Wykonawczej 10 stycznia 1916 r. Zob. AAN, CKO Piotrogród, Akta... w sprawie obsługi religijnej. Instrukcje, korespondencja, s. 76, <https://szukajwarchiwach.pl/2/51/0/3.5/788/skan/full/woot3dHnfHIroSyMp0kZ1Q>.

<sup>30</sup> AAN, CKO, sygn. 714, Korespondencja ogólna Oddział w Homlu, Sprawozdanie miesięczne Oddziału Zachodniego Komisji Wykonawczej Centralnego Komitetu Obywatelskiego Oddział w Homlu za miesiąc styczeń 1916. Wśród zarejestrowanych wygnańców było 2256 mężczyzn, 3330 kobiet i 5819 dzieci, s. 57.

<sup>31</sup> Ks. W. Balukiewicz docierał do odległych nawet o 40 km sierocińców i miejscowości z kaplicami, gdzie celebrował msze święte. Bez zmiany konia efektywnie można było przejechać bryczką spokojnym tempem dziennie 30–40 km, a przy dużym zmęczeniu koni 50–60 km. W trakcie takich podróży odwiedzał majątki osiadłych tu Polaków. Na Homelszczyźnie były to m.in. znamienite rody Sołtanów i Kruszewskich. Pomagali oni w różny sposób rodakom. W Radziejowie (ros. Радеево, biał. Радеева) w pobliżu Homla sierociniec dla polskich dzieci prowadziła Helena Kruszewska. Po zakończeniu I wojny pracowała w prywatnym gimnazjum Zofii Wołowskiej w Warszawie i do swojej bursy przyniosła młodsze rodzeństwo ks. Balukiewicza.

<sup>32</sup> AAN, CKO, sygn. 788, Zachodnia Komisja Wykonawcza Oddział w Homlu, Akta w sprawie obsługi religijnej. Instrukcje, korespondencja, Sprawozdanie ks. Witolda Balukiewicza za miesiąc lipiec 1916 r., s. 324.

naszym wygnańcom”<sup>33</sup>. Nie uzyskawszy pomocy, przeciążony pracą i zmęczony bezskutecznymi staraniami o lepsze warunki dojazdu do odległych miejscowości, zrezygnował najprawdopodobniej pod koniec 1916 r. z funkcji kapelana dla uchodźców.

Tymczasem ks. Julian Łosiewski wysłany przez biskupa do guberni orenburskiej zastał tam niezmiernie trudną sytuację. Przede wszystkim brakowało żywności. Już w 1916 r. zmniejszyła się powierzchnia zasiewów w guberni, a na skutek nieurodzaju zebrane plony stanowiły tylko połowę tych z 1913 r. Niezadowolenie ludności potęgowało jeszcze wprowadzenie od lipca 1916 r. w Czelabińsku i Troicku kartek na żywność. Sytuację pogarszał fakt, że wciąż docierali tu uciekinierzy, a do obozu jenieckiego w Troicku przybywało coraz więcej żołnierzy z rozbitych jednostek austro-węgierskich. Wśród nich było wielu naszych rodaków<sup>34</sup>. Wkrótce zmniejszono racje żywnościowe, pogorszyły się też warunki sanitarne, co spowodowało wybuch epidemii tyfusu rozlewającej się na całą Syberię.

W wyniku napływu nowych uchodźców liczebność Polaków wzrosła tak znacząco, że było możliwe uruchomienie polskiej szkoły w Troicku. Stara emigracja, często wykształcona i dobrze sytuowana, z rezerwą spoglądała na poczynania nowo przybyłych. Ksiądz Julian angażował się w działalność pomocową. Był kapelanem dla uchodźców i żołnierzy internowanych w obozie w Troicku. Uczestniczył w pracach rady gminy, zbierał datki na kuchnię, jadłodajnię, ochronkę dla dzieci i przytułek dla potrzebujących. W Troicku w Domu Polskim przy ul. Orenburskiej 47 urządził kaplicę. „W największym pokoju mieści się kaplica, obok zakrystia. Msze odbywały się stale przy akompaniamencie fisharmonii. Młody ksiądz Łosiewski przyjmuje czynny udział w pracach społecznych, marzy jednak o stanowisku kapelana w W.P. i w tym kierunku poczynił już konkretne kroki”<sup>35</sup>.

Wybuch rewolucji lutowej i bolszewickiej w 1917 r. pogrążył Rosję w chaosie. Dochodziło do licznych aktów przemocy ze strony zrewoltowanych kręgów ludności, podburzanych przez lewicowych agitatorów, wywodzących się z różnych radykalnych sił politycznych. Władza przechodziła z rąk do rąk. 28 lutego 1918 r. Troick został zajęty przez bolszewików, a w sierpniu władzę przejęli ponownie „biali”. Zamożniejsi parafianie wyjeżdżali. Garstka duchownych katolickich, którzy pozostali na Syberii, odcięta została od swoich władz kościelnych.

<sup>33</sup> AAN, CKO, sygn.788, Zachodnia Komisja Wykonawcza Oddział w Homlu, Akta w sprawie obsługi religijnej. Instrukcje, korespondencja, Pismo z dn. 4 maja 1916 r., s. 214.

<sup>34</sup> Do rejonu Czelabińska przybyło około 30 tys. ludzi, z czego do samego Czelabińska około tysiąca Polaków. Zob. С.А. Пьянков, Н.А. Михалев, *Беженцы первой мировой войны на Урале: численность, размещение, состав*, „Междисциплинарные конференции, семинары, сборники” 2014, s. 335. We wrześniu 1916 r. do niewoli rosyjskiej dostał się i został osadzony w obozie w Troicku gen. Bernard Stanisław Mond, lecz po roku udało mu się zbiec z obozu. Jeńcy polskiego pochodzenia mieli zapewnioną opiekę duszpasterską (ks. Łosiewski) i wsparcie organizacji dobroczynnych. Takie liberalne traktowanie nie było dziełem przypadku. Polaków, podobnie jak innych jeńców słowiańskiego pochodzenia, uważano za przyszłych potencjalnych rekrutów armii carskiej.

<sup>35</sup> Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), I.122.97.34, Gminy polskie na Syberii, Delegatura PKW Czelabińsk, s. 520.

W drugiej połowie lipca 1918 r., na zjeździe w Czelabińsku, powołano Polski Komitet Wojenny, obejmujący swą działalnością całą Rosję. Komitet przygotowywał się do ewakuacji ludności polskiej. Ze sporządzonego rejestru wynikało, że 467 Polaków zamieszkujących w Troicku i okolicach zgłosiło gotowość do ewakuacji. Jedną z pierwszych miejscowości, w której zaczęto spontanicznie formować polskie oddziały wojskowe, był Czelabińsk. W rocznicę bitwy grunwaldzkiej w lipcu 1918 r. legion czelabiński złożony z dwóch kompanii po raz pierwszy zaprezentował się publicznie<sup>36</sup>. Aktywność ks. Łosiewskiego została zauważona i pod koniec lipca 1918 r. został mianowany honorowym kapelanem przy Polskim Punkcie Zbornym w Czelabińsku (odległość pomiędzy Troickiem a Czelabińskiem – to kolejną około 150 km)<sup>37</sup>.

Pomimo pogarszającej się sytuacji, Polacy nie upadali na duchu i wspierali się wzajemnie: „...w dniu 29 urządzono »Listopadówkę« – w dzień odbyło się nabożeństwo żałobne w miejscowej kaplicy z piękną mową wygłoszoną przez miejscowego kapłana ks. Łosiewskiego, a wieczorem wygłosił wykład pan Wojciechowski »Powstanie 1863 roku: jego powstanie i skutki« w salce miejscowej ochronki. Z dochodów Związku Wojennego ofiarowano 500 rubli na rzecz szpitala wojennego w Nowo-Nikołajewsku”<sup>38</sup>.

Do organizowanych jednostek wojskowych zgłaszali się Polacy, ale też Litwini (w Czelabińsku było największe na Uralu skupisko Litwinów). Na początku sierpnia Litwini wystosowali pismo do przedstawiciela Polskiego Komitetu Wojennego PKW w Czelabińsku z propozycją utworzenia formacji litewskiej u boku Wojska Polskiego we Wschodniej Rosji i na Syberii. Strona polska wyraziła zgodę. Już w styczniu 1919 r. liczebność polskich sił szacowano na 8 tys. ludzi, zapadła więc decyzja o utworzeniu z nich samodzielnej dywizji. We Francji istniały już trzy polskie dywizje, czwartą dowodził gen. Lucjan Żeligowski w Kubaniu, zatem tworzona dywizja otrzymała kolejny numer – piąty i oficjalną nazwę Dywizji Strzelców Polskich zwanej też 5 Dywizją Syberyjską.

Ks. Julian Łosiewski wyjechał z Troicka i po długiej podróży (około 1600 km) 1 lipca 1919 r. zameldował się w sztabie dywizji w Nowo-Nikołajewsku (obecnie Nowosybirsk – Rosja), by objąć funkcję kapelana. Był to już ostatni moment na swobodny wyjazd, bowiem jednostki Armii Czerwonej weszły do niebronionego Czelabińska 24–25 lipca, a 4 sierpnia zdobyły Troick<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> D. Radziwiłłowicz, *Państwa sojusznicze i rządy Aleksandra Kolczaka wobec polskich organizacji politycznych i wojskowych na Syberii oraz Dalekim Wschodzie w latach 1917–1920*, „Zesłaniec” 2018, t. 75, s. 11.

<sup>37</sup> W wielu miejscowościach Syberii w tzw. punktach zbornych formowały się polskie oddziały zbrojne. Data mianowania (28 lipca 1918 r.) ks. Łosiewskiego na kapelana przy Polskim Zbornym Punkcie w Czelabińsku podana w poświadczeniu służby. Zob. Wojskowe Biuro Historyczne (dalej: WBH), sygn. Odrzuc. 4.04.1938, Łosiewski Julian, s. 1.

<sup>38</sup> CAW, I.122.97.29, Gminy polskie na Syberii, Pismo do Delegata P.K.W. na okręg Czelabiński w Czelabińsku z 3 grudnia 1919 r., nr 37, b.n.

<sup>39</sup> J.D. Smele, *Civil war in Siberia. The anti-Bolshevik government of Admiral Kolchak 1918–1920*, Cambridge 1997, s. 482.

## Służba duszpasterska w wojsku

Ks. Witold Balukiewicz w swoim życiorysie napisał: „W roku 1917 otrzymałem nominację na kapelana wojskowego do 1 armii rosyjskiej. Po rozmaitych cierpieniach i niebezpieczeństwach życia wracam do kraju w r. 1918 w miesiącu lipcu”<sup>40</sup>. Natomiast w karcie rejestracyjnej, w kolumnie zatytułowanej – „Zajmowane stanowiska”, widnieje zapis: „w latach od 1917 do 1918, stanowisko – kapelan wojska rosyjskiego, 12 armia, Rosja”<sup>41</sup>.

Okoliczności powołania księdza do służby wojskowej nie są znane. Centralny Komitet Obywatelski Królestwa Polskiego Okręgu Mohylewskiego w piśmie z 27 lutego 1917 r. do Centralnego Komitetu Obywatelskiego w Piotrogradzie informował, że zaszła zmiana i podał listę kapelanów zatwierdzonych przez władzę duchowną. Znaleźli się tu oprócz ks. Witolda Balukiewicza także księża: Wiktor Gogolewski, Witold Grotowski, Stanisław Zarzycki, Michał Poczobutt i Józef Grajewski. Na późniejszej liście kapelanów, z datą październik 1917 r., nie ma już nazwiska ks. Zarzyckiego, a przy przekreślonym nazwisku Balukiewicza widnieje zapis – ks. Naruszys – Witebsk. Obowiązki kapelana w armii ks. Witold objął zatem nie wcześniej niż w marcu 1917 r.

Od kwietnia 1916 do czerwca 1917 r. wspomniana 1 armia tworzyła trzon zgrupowania Frontu Północnego. Działała na obszarze od Zatoki Ryskiej aż do miejscowości Widze (biał. *Відзье*) w obwodzie witebskim w rejonie brasławskim (w linii prostej to około 400 km). Początkowo 1 armia zajmowała lewe skrzydło frontu, a od lipca przegrupowana została do centrum, broniąc dostępu do Piotrogradu razem z 5 i 12 armią. Wyjaśnia to pozorną niespójność w dokumentach ks. Balukiewicza wskazujących na przydział do dwóch różnych zgrupowań armijnych. Tak w 1 armii, jak i w 12 służyło wielu naszych rodaków i jest prawdopodobne, że ks. Balukiewicz był ich kapelanem w czasie, gdy obie armie współdziałały ze sobą na Froncie Północnym<sup>42</sup>. Wiele jednostek rosyjskich nie miało własnych duszpasterzy i jeden kapelan musiał często obsługiwać oddziały rozrzucone na dużym obszarze. Nominacja mogła mieć związek z objęciem przez gen. Józefa Dowbora Muśnickiego funkcji szefa sztabu 1 armii rosyjskiej<sup>43</sup>. Występując do biskupa Cieplaka o wydelegowanie polskich kapelanów do armii,

<sup>40</sup> Archiwum Diecezji Łomżyńskiej (dalej: ADŁ), Teczka personalna ks. W. Balukiewicza, Życiorys ks. Witolda Balukiewicza, sporządzony w Wizajnach 15 marca 1928 r.

<sup>41</sup> Tamże, Karta rejestracyjna.

<sup>42</sup> 12 armię sformowano w 1915 r. Jej dowództwo objął gen. Paweł Plehwe (1850–1916). Znał dobrze Suwalszczyznę, był bowiem szefem Mariampolskiego Pułku Huzarów, a wcześniej edukację pobierał w warszawskim gimnazjum. Do armii jako rekrutów wcielano głównie mężczyzn z guberni łomżyńskiej. Zob. *Русская армия в Великой войне: Картоотека проекта: Плева Павел Адамович*, <<http://www.grwar.ru/persons/persons.html?id=202>>, dostęp: 10.03.2020.

<sup>43</sup> Józef Dowbor Muśnicki (ur. 25 października 1867 r. w Garbowie, zm. 26 października 1937 r. w Batorowie) – generał Armii Imperium Rosyjskiego, a później generał broni Wojska Polskiego, naczelnny dowódca Sił Zbrojnych Polskich w byłym zaborze pruskim. Od 17 stycznia do 28 kwietnia 1917 r. szef sztabu I armii rosyjskiej. Zob. *Józef Dowbor-Muśnicki*, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Józef\\_Dowbor-Muśnicki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Józef_Dowbor-Muśnicki)>, dostęp: 10.03.2020.

generał liczył, że obecność kapłanów wpłynie na poprawę morale wśród żołnierzy i bardziej jeszcze zintegruje jednostki polskie.

W styczniu i lutym 1917 r. w Rosji miały miejsce strajki. Rewolucja lutowa spowodowała pogłębiające się rozprężenie w armii i anarchizację w jej szeregach. Służba kapelana stawała się niebezpieczna. Traumatyczne przeżycia ks. Balukiewicza związane były najprawdopodobniej także z udziałem w bitwie pod Rygą od 31 sierpnia do 3 września 1917 r. Niemcy zastosowali tu taktykę ogłuszającego, gwałtownego przygotowania artyleryjskiego z użyciem amunicji konwencjonalnej i gazowej, zalewając pozycję 12 armii iperytem i fosgenem. Straty w samej tylko 12 armii szacowane były na około 25 tys. zabitych i zaginionych żołnierzy, a Niemcy zdobyli ponad 200 dział.

19 stycznia 1918 r. Rada Zjazdów Polskich Organizacji Pomocy Ofiarom Wojny w piśmie do Głównego Zarządu Centralnego Komitetu Obywatelskiego zakomunikowała: „Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić W.Panów, że zgodnie z odezwą Jego Ekscelencji Arcybiskupa Metropolity ks. Edwarda Roppa z dnia 15 stycznia r. b. za Nr 377, na wakującą posadę kapelana dla wygnańców gub. Połtawskiej mianowany został były kapelan wojskowy I armii ks. Witold Balukiewicz. Ks. Balukiewicz ma zamieszkać w m. Łubniach”<sup>44</sup>. Ks. Balukiewicz nie dotarł już do Łubni i w lipcu 1918 r. wrócił do Polski, kończąc swoją wojenną odyseję. Po powrocie do kraju ciężko zachorował na tyfus plamisty, zwany wówczas „gorączką wojenną” lub „gorączką okopową”.

Tymczasem na Syberii, gdzie przebywał ks. Julian Łosiewski, trwała jeszcze wojna domowa. Dla rodaków rzuconych tam przez los jedyną nadzieją na powrót do ojczyzny było wstąpienie do polskiego wojska. Ks. Julian Łosiewski objął funkcję kapelana w 5 Dywizji Syberyjskiej, w 5 pułku artylerii polowej lekkiej, dowodzonym przez płk. Karola Skirgiełło-Jacewicza. W pułkach artylerii znaczny procent składu personalnego stanowili żołnierze z armii rosyjskiej. Byli oni podatni na sowiecką propagandę, stąd zdarzały się przypadki przechodzenia żołnierzy na stronę bolszewicką. Za różne przewinienia sądy wojskowe wydawały wyroki śmierci. W tej sytuacji posługa kapłańska nie należała do łatwych.

W październiku 1919 r. podjęto decyzję o ewakuacji oddziałów 5 Dywizji Strzelców Polskich (5 DSP). Sytuacja wojsk koalicji antybolszewickiej ulegała stopniowemu pogorszeniu. Armia Czerwona nieustannie posuwała się na wschód, zajmując kolejne tereny położone wzdłuż linii kolei transsyberyjskiej. Ewakuacja 5 DSP odbywała się w warunkach mroźnej syberyjskiej zimy przy temperaturach dochodzących do minus 30 stopni Celsjusza. Towarzyszyły jej ciężkie walki z atakującymi oddziałami bolszewickimi. Pułk artylerii, w którym służył ks. Łosiewski, stoczył swoją ostatnią bitwę w rejonie stacji kolejowej Tajga. Cofające się oddziały polskie, tocząc krwawe potyczki, dotarły 7 stycznia 1920 r. do stacji Klukwiennaja (obecnie – Ujar, 100 km od Krasnojarska). Tu 10 stycznia, po naradzie wojennej, podjęto decyzję o kapitulacji i około 10 tys. żołnierzy dostało się do niewoli. Do niewoli trafił też ks. Julian Łosiewski. Bolszewicy nie dotrzymali

<sup>44</sup> AAN, CKO, sygn. 108, s. 855.

żadnych warunków kapitulacji<sup>45</sup>. W prowizorycznie zorganizowanych obozach Polacy umierali z wycieńczenia, głodowych racji żywnościowych, trawieni chorobami i szykanami czerwonarmistów. Największą grupę Polaków umieszczono w obozie w Krasnojarsku. We wrześniu 1920 r. część oficerów przemieszczono z Krasnojarska do obozów w Omsku i Tule, a o losie blisko stu oficerów nic nie wiadomo<sup>46</sup>.

Sytuacja uwięzionych znacznie pogorszyła się wiosną 1920 r., kiedy wybuchła wojna polsko-bolszewicka. Gubernialna komisja nadzwyczajna do walki z kontrrewolucją rozpoczęła śledztwa i masowe czystki. Czekiści stawiali Polakom wiele zarzutów: ograbianie cywilnych mieszkańców Syberii, udział w „organizacji kontrrewolucyjnej”, agitację antysowiecką, itd. Zapadały wyroki od kary śmierci czy uwięzienia w obozie koncentracyjnym do prac przymusowych przez okres od 6 miesięcy aż do 15 lat<sup>47</sup>. Około 60% Polaków wziętych do niewoli zginęło później w więzieniach i obozach<sup>48</sup>. „Jeniec [u bolszewików] to marny robak, można go zniszczyć, zabić i zamorzyć, ni prawa, ni sądu jak tylko śmierć i śmierć za każdym skinieniem i za każde niewykonanie natychmiastowe rozkazania »czerezwyczajek« bolszewickich. Jeszcze pozostała masa żołnierzy w obozie i czeka, co to będzie. Komisaryczny kat rozkazuje w obozie: tyle zegarków, tyle bielizny, tyle ubrań, tyle płaszczy naszykować [natychmiast]. Są szmery, co to, a my nago zostaniemy, to tak nas proletariuszy się traktuje? Powstaje wewnętrzny opór, to na nic, bo co tylko było można, zabrano – żołdacy odeszli biorąc wszystko. Oto tak idzie w nieskończoność, aby był powód do zabijania i niszczenia jeńców polskich, zaś opornych notowano, wybierano i męczono nago na lodzie w lodowni; gdy posiedział kilka godzin to zastygł, kiedy zaś kat zawołał go po nazwisku, a on się nie odezwał, to ślepo strzelał i zabijał onych nieszczęśliwych, niemogących wymówić już słowa. Oto obraz postępu hien bolszewickich”<sup>49</sup>.

Represje dotyczyły także ludność cywilną. Hasło bolszewików brzmiało bowiem: Cara zabilimy, teraz kolei na panów, bogaczy i popów. Naoczny świadek tamtych wydarzeń tak relacjonuje swoje spotkanie w Krasnojarsku z ks. Julianem Łosiewskim: „Zbliżało się Boże Narodzenie 1920 roku. Wreszcie wybrałem się jednak nie tyle do kościoła, co na plebanię, dowiedziałem się bowiem, że są tam wszyscy nasi kapelani. Chciałem zobaczyć się z księdzem Łosiewskim, kapelanem pułku artylerii, którego znałem jeszcze z Troicka. I rzeczywiście zastałem go. Bardzo zmizerniał: jeżeli ludność cywilna nieraz przymierała głodem, to księża byli specjalnie krzywdzeni”<sup>50</sup>.

Obawiano się pomagać duchownym, aby nie narazić się bolszewikom, którzy pod byle pozorem mogli oskarżyć o sprzyjanie działalności kontrrewolucyjnej

<sup>45</sup> S. Leonczyk, *V Syberyjska Dywizja Strzelców Polskich i zakończenie jej działalności w guberni jenińskiej (1919–1921)*, 2011, <<https://zeslaniec.pl/49/Leonczyk.pdf>>, dostęp: 10.03.2020.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> T. Lachowicz, *Zagłada 5 Dywizji Syberyjskiej (przyczynek)*, 2011, <<https://zeslaniec.pl/49/Lachowicz.pdf>>, dostęp: 10.03.2020.

<sup>49</sup> A. Niedziela, *Od Klukwińskiej do Harbina*, <<https://zeslaniec.pl/50/Niedziela.pdf>>, dostęp: 10.03.2020.

<sup>50</sup> S. Bohdanowicz, *Ochotnik*, Warszawa 2014, s. 241.

(w listopadzie 1920 r. Feliks Dzierżyński zażądał od aktywistów „oczyszczenia” Rosji z elementów kontrrewolucyjnych).

Rok 1921 okazał się jeszcze trudniejszy. Utrzymująca się susza, brutalne represje wobec chłopów (rekwizycje ziarna i trzody) spowodowały klęskę głodu na olbrzymich obszarach Syberii. Wybawieniem dla więzionych Polaków było zawarcie między Polską a Rosją Radziecką układu repatriacyjnego z lutego 1921 r., potwierdzonego później przez traktat pokojowy w Rydze z 18 marca 1921 r. Bolszewicka administracja niektórych regionów stwarzała problemy komisjom repatriacyjnym w komunikowaniu się z Polakami rozszanymi na ogromnym terenie Syberii. Nie do wszystkich uwięzionych żołnierzy dotarła informacja o możliwości repatriacji. Wielu wywieziono w głąb Syberii, a bez rodzin w kraju, które mogłyby interweniować, nie mieli szans wyrwania się z niewoli. Pozostali tam na zawsze.

Ks. Julian Łosiewski opuścił Krasnojarsk 14 sierpnia 1921 r. i z transportem jeńców wojennych, po blisko miesięcznej podróży, 11 września 1921 r. dotarł do Polski. Miał wówczas 30 lat, z czego sześć spędził na wygnaniu, w tym w niewoli sowieckiej 20 miesięcy. Byli i tacy współbracia w wierze, którzy aresztowani przez bolszewików zmarli w obozach lub zostali rozstrzelani bez sądu (np. ks. Franciszek Grabowski z Czelabińska<sup>51</sup>).

## Zakończenie

Ewakuacja Królestwa Polskiego doprowadziła do wymuszonego przemieszczenia się do Rosji setek tysięcy ludzi. W 1916 r. na rzeszę 600 tys. katolików – wygnańców przypadalo tylko około 150 księży – kapelanów. W tym gronie kapłani diecezji sejneńskiej czyli augustowskiej oraz wileńskiej stanowili znaczącą grupę. Szczegóły ich pracy duszpasterskiej, starania i zabiegi o utrzymanie kaplic i sierocińców, a także losy na wygnaniu są mało znane. Jeszcze mniej wiemy o losach kapelanów wojskowych. Już dwadzieścia lat po wybuchu I wojny światowej we wstępie do publikacji pt. *Duszpasterstwo wojskowe katolickie i prawosławne w Rosji 1832–1914* ks. Edmund Nowak napisał: „W literaturze polskiej brak pracy, poświęconej duszpasterstwu katolickiemu wojskowemu w Rosji. Prócz małych artykułków w encyklopedjach kwestja ta leży odlogiem.

---

<sup>51</sup> Ks. Franciszek Grabowski (1873–1921) znany ks. Łosiewskiemu z pracy w parafii Czelabińsk. Zesłany do wsi Maliczewka (ros. Маличевку), dwukrotnie aresztowany z donosu miejscowego działacza politycznego został rozstrzelany bez sądu z polecenia władz lokalnych w nocy z 27 na 28 stycznia 1921 r. Tuż po rozstrzelaniu w dniu 1 lutego 1921 r. Czeka z Tomsku (Томской ЧК) powiadomiła, że ksiądz Grabowski żadnej działalności kontrrewolucyjnej przeciwko sowieckiej władzy nie prowadził (цит. «сей священник Грабовский никакой контрреволюционной деятельности против советской власти не проводил»). Historia śmierci ks. Grabowskiego jest poruszająca, bowiem do tego tragicznego splotu okoliczności przyczynili się także Polacy wrogo nastawieni do religii katolickiej. Zob. *Политические репрессии и гонения в отношении католиков на Кузбасской земле в 20–30-е гг. XX века*, <<http://catholickemerovo.ru/politicheskie-repressii-i-goneniya-v-otnoshenii-katolikov-na-kuzbasskoj-zemle-v-20-30-e-gg-hh-veka/>>, dostęp: 21.03.2020.

A przecież jest ona nader ciekawa. Jeśli duszpasterstwo w dawnej Rzplitej Polskiej można nazwać radosnem, a w dzisiejszej zmartwychwstałej Ojczyźnie chwalebne, to duszpasterstwo w Rosji ośmielię się nazwać bolesnem” [zachowano oryginalną pisownię – W.G., L.M.].

Służba kapelanów, jak każda służba w okresie wojny, jest brzemieniem i jarzmem, a często także ofiarą ze swego zdrowia i życia. Posłuszni woli biskupiej kapłani przyjmowali nałożone na nich trudne obowiązki. Egzemplifikacją takiej postawy są przedstawione tu wydarzenia i biografie księży Witolda Balukiewicza i Juliana Łosiewskiego. Podobne doświadczenia były udziałem także innych kapłanów z Suwalszczyzny. Ich dokonania pozostają do dziś nieodkryte. Dobrze jest więc pamiętać, że: „umarłych wieczność dotąd trwa, / dokąd pamięcią się im płaci” (Wisława Szymborska, *Rehabilitacja*).

## BIBLIOGRAFIA

### Archiwa:

- AAN CKO, sygn. 816, Spisy pracowników, korespondencja Akta w sprawie składu osobistego Oddziału Komisji w Rohaczewie.  
 AAN, CKO, sygn. 108.  
 AAN, CKO, sygn. 788, Akta w sprawie obsługi religijnej. Instrukcje, korespondencja.  
 AAN, CKO, sygn. 868, Akta sprawozdań statystycznych Oddziału Komisji w Homlu, Centralny Obywatelski Królestwa Polskiego (w Piotrogradzie), Opis Partji Zorganizowanych w Oddziale Homelskim.  
 ADŁ, Teczka personalna ks. W. Balukiewicza.  
 APB, sygn. G.Ł. 400, nr 959, Teczka ks. Juliana Łosiewskiego.  
 CAW, I.122.97.29, Gminy polskie na Syberii.  
 CAW, I.122.97.34, Gminy polskie na Syberii, Delegatura PKW Czelabińsk.  
 WBH, sygn. Odrzuc. 4.04.1938, Łosiewski Julian.

### Inne źródła:

- Bohdanowicz S., *Ochotnik*, Warszawa 2014.  
 Glinka W., *Pamiętnik z wielkiej wojny*, t. 1, Narew–Berezyna 1927.  
 Kisielnicka Józefa ze Skórzewskich „Esteja”, *Pamiętniki 1903–1934*, Warszawa 2000.  
 Korzeniowski M., Latawiec K., Tarasiuk D., *Uchodźstwo polskie w Rosji w latach I wojny światowej w świetle dokumentów*, Lublin 2018.  
 Uciekinierzy, „Gazeta Białostocka” 1915, nr 16, s. 127.

### Literatura:

- Chętnik A., *Kurpie*, Kraków 1924.  
*Dzieło wiary. Studia i materiały do dziejów parafii Wiżajny*, pod red. W. Guzewicza, G. Zwierzyńskiego, Elk 2024.  
 Dziermejko I., *Wspominamy: Dłgie...*, „Martyria” 1997, nr 7, s. 21.  
 Guzewicz W., *Duchowieństwo diecezji łomżyńskiej w II Rzeczypospolitej*, Lublin 2003.  
 Guzewicz W., *Duchowieństwo parafii Wiżajny*, w: *Dzieło wiary. Studia i materiały do dziejów parafii Wiżajny*, pod red. W. Guzewicza, G. Zwierzyńskiego, Wiżajny 2024, s. 103–123.  
 Guzewicz W., *Ruch katolicko-społeczny na terenie diecezji łomżyńskiej w okresie XX-lecia międzywojennego*, Elk 2006.  
 Guzewicz W., Moszczyński L., *Czas od zaborów do niepodległości w biografiiach suwalskich księży Witolda Balukiewicza (1891–1971) i Juliana Łosiewskiego (1891–1961) – część 1*, „Studia Teologiczne” 41(2023), s. 257–276.

- Guzewicz W., Moszczyński L., *Konflikt na tle nauczania religii w okresie międzywojennym na przykładzie parafii Wiżajny*, w: *Dzieło wiary. Studia i materiały do dziejów parafii Wiżajny*, pod red. W. Guzewicza, G. Zwierzyńskiego, Wiżajny 2024, s. 241–256.
- Guzewicz W., Moszczyński L., *Troska o dobro wspólne w posłudze ks. Witolda Balukiewicza (1891–1971)*, w: *Pro bono publico, personae et familiae. Niektóre aspekty działań na rzecz dobra osoby, rodziny i społeczeństwa*, pod red. W. Guzewicza, S. Strękowski, A. Mikuckiego, Elk 2018, s. 31–52.
- Jemielity W., *Ewakuacja urzędów i ludności Guberni Łomżyńskiej do Rosji (1914–1918)*, „Studia Podlaskie” 2009/2010, t. XVIII, s. 165–195.
- Jemielity W., *Rezydencja duchownych w Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne” 2001, t. 44, s. 185–205.
- Korzeniowski M., *Na wygnańczym szlaku. Działalność CKO na Białorusi w latach 1915–1918*, Lublin 2001.
- Korzeniowski M., *Region Zachodni Centralnego Komitetu Obywatelskiego – powstanie i początki działalności*, „Studia z dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 1994, t. XXIX, s. 29–46.
- Radziwiłłowicz D., *Państwa sojusznicze i rządy Aleksandra Kołczaka wobec polskich organizacji politycznych i wojskowych na Syberii oraz Dalekim Wschodzie w latach 1917–1920*, „Zesłaniec” 2018, t. 75.
- Smele J.D., *Civil war in Siberia. The anti-Bolshevik government of Admiral Kolchak 1918–1920*, Cambridge 1997.
- Поливанов А.А., *Девять месяцев во главе Военного министерства (13 июня 1915 г. – 13 марта 1916 г.)*, ВИ, 1994, nr 11, s. 136.
- Пьянков С.А., Михалев Н.А., *Беженцы первой мировой войны на Урале: численность, размещение, состав*, „Междисциплинарные конференции, семинары, сборники” 2014.
- Internet:**
- Józef Dowbor-Muśnicki, <[https://pl.wikipedia.org/wiki/Józef\\_Dowbor-Muśnicki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Józef_Dowbor-Muśnicki)>, dostęp: 10.03.2020.
- Lachowicz T., *Zagłada 5 Dywizji Syberyjskiej (przyczynek)*, 2011, <<https://zeslaniec.pl/49/Lachowicz.pdf>>, dostęp: 10.03.2020.
- Leończyk S., *V Syberyjska Dywizja Strzelców Polskich i zakończenie jej działalności w guberni jenißejskiej (1919–1921)*, 2011, <<https://zeslaniec.pl/49/Leonczyk.pdf>>, dostęp: 10.03.2020.
- Niedziela A., *Od Klukwiennej do Harbina*, <<https://zeslaniec.pl/50/Niedziela.pdf>>, dostęp: 10.03.2020.
- Г. форум ВГД, *Рудня-Стаўбунская*, n.d., <[https://forum.vgd.ru/45/27007/100.htm?a=stdforum\\_view&o=>](https://forum.vgd.ru/45/27007/100.htm?a=stdforum_view&o=>)>, dostęp: 09.03.2020.
- Заневский К., *Белорусские беженцы 1915 г.*, w: *VII Научно-практическая конференция „Спецпроект: анализа научных исследований” 2012 г.*, <[http://www.confcontact.com/2012\\_06\\_14/is2\\_zanevsky.htm](http://www.confcontact.com/2012_06_14/is2_zanevsky.htm)>, dostęp: 26.02.2020.
- Политические репрессии и гонения в отношении католиков на Кузбасской земле в 20–30-е гг. XX века*, <<http://catholicemerovo.ru/politicheskie-repressii-i-goneniya-v-otnoshenii-katolikov-na-kuzbasskoj-zemle-v-20-30-e-gg-hh-veka/>>, dostęp: 21.03.2020.
- Русская армия в Великой войне: Картотека проекта: Плева Павел Адамович*, <<http://www.grwar.ru/persons/persons.html?id=202>>, dostęp: 10.03.2020.